

30

nr. 21 2 26.5.62 7

NASZA SKRZYŃKA

Kult „jednostki” w Ostaszkowie ?

Szanowny Panie Redaktorze!

Nie rozumiem dlaczego pani Stefania Kossowska ma mieć „ostatnie słowo” w poczytnym Pańskim piśmie (5 maja r.b.), skoro pomimo rzekomego swego szacunku dla poglądów cudzych wystąpiła nie jako „oskarżona”, ale jako oskarżycielka w stosunku do nieznaney sobie legionistki, której urywki wspomnień, zaginione w czasie ostatniej wojny, dopiero teraz mogły się ukazać w „Tygodniku Polskim”.

Cóż panią Kossowską tak żywo obruszyło po czterdziestu latach? Może raczej trzeba było napisać całą prawdę o totalitarnej mentalności przeciwników, nie tyle „kultu jednostki”, ile marszałka Piłsudskiego?

W artykule Jana Żubra w numerze 840 „Wiadomości” o obozie sowieckim w Ostaszkowie, gdzie znajdowali się w strasznych warunkach jeńcy polscy, pisze naoczny świadek:

„Przy pomocy szeregowych mogliśmy w tajemnicy, gdy wieczór zapadł, uczcić 19 marca (1940) pamięć marszałka Piłsudskiego...”

Czy i ci oficerowie i żołnierze polscy, czcząc u progu śmierci pamięć swego Wodza, ulegali swej „totalitarnej mentalności” i czcili tylko „jednostkę”, a nie wielkość historyczną?

Z poważaniem
IRENA SOKOLNICKA

Ankara